

Cena 10 groszy

DZIENNIK GDYŃSKI

III B. 232/77-K

Redakcja i Administracja: Gdynia, ul. Świętojańska 86, telefon 15-16

Nr 209

Gdynia, niedziela 10 września 1939 r.

Rok XII

Bohaterzy z Westerplatte bronili się do ostatniego tchu

GDYNIA, 9. 9.

W dniu wczorajszym ogłosiło radio polskie, że załoga Westerplatte musiała ulec przeważającym siłom wroga. Przez 7 dni niewielka załoga tego polskiego Alkazaru broniła się po bohatersku i zadawała wrogowi potężne ciosy.

Nie wielu z załogi jej utrzymało się przy życiu. Większość zginęła śmiercią bohaterską.

Historia zapisze bój lwów z Westerplatte złotymi zgłoskami i wsławi ich bezprzykładne bohaterstwo.

Warszawa trzyma się dzielnie

Nieprzyjaciół przypuścił przy pomocy swych wojsk pancernych generalny szturm na Warszawę. Atak ten jest energicznie odpierany.

Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły na miasto dużo bomb zapalających.

Drakońskie zarządzenie Czechach Obawa przed rewolucją

PRAGA. Władca protektoratu von Neurath wydał bardzo ostre zarządzenia przeciwko jakiegokolwiek akcji sabotażowej. Ogłoszono plakatami na terenie całego protektoratu, że za jakiegokolwiek akt sabotażu karani będą wszyscy

Czeši protektoratu.

Charakteryzuje to doskonale nastroje w Czechach, gdzie już słyhać pomruki rewolucji, aczkolwiek jeszcze nie zbyt silne.

Fałszywy Raszyn

WARSZAWA, 9. 9. W dniu wczorajszym radiosłuchacze mieli możność usłyszenia na dotychczasowej fali stacji warszawskiej Raszyn audycje nadawane przez Niemców w języku polskim. Niejednym mogło się wydawać, że Niemcy opanowali radiostację warszawską. Dziś radiostacja Warszawa II zawiadomiła ogół słuchaczy, iż Niemcy użyli nie-

słuchanej metody do zdeorientowania naszego społeczeństwa mianowicie rozpoczęli nadawać audycje na fali Warszawa I (t. j. Raszyn). Tymczasem wiadomo ogólnie, gdyż radiostacja o tym doniosła, że radiostacja w Raszynie jest uszkodzona i nieczynna.

Oto nowy trick niemiecki dla podminowania doskonałej postawy społeczeństwa polskiego.

Znosi się na dłuższą wojnę

PARYŻ. W tutejszych kołach wojskowych panuje przekonanie, że manewr Niemiec na rychłe zakończenie wojny nie udał się i że wojna potrwa dość długo.

Hitler chcąc jaknajszybciej wojnę zakończyć rzucił na Polskę wszystkie swe siły zbrojne i lotnictwo. Pierwsze jego sukcesy na wschodzie mało jeszcze dla niego znaczą zwłaszcza że jego front zachodni się załamał.

Warto przypomnieć, iż Niemcy w wojnie światowej zajęli całą Belgię, Rumunię, Serbię i 1/3 Francji, a jednak ich później stąd wypędzono i wojnę przegrali. Tak będzie i obecnie. Niemcy nie są obecnie tak dobrze przygotowane na wojnę jak w r. 1914. To też opór ich będzie znacznie mniejszy niż wówczas.

70-tonowe tanki francuskie posuwają się w głąb Niemiec

PARYŻ. Według najnowszego komunikatu sztabu gen. armii francuskiej walki toczą się w lesistych okolicach zagłębia Saary. Armia francuska, poparta działaniem olbrzymich tanków o wadze 70 ton prze naprzód, przełamując opór nieprzyjaciela. Walki mają charakter bardzo zacięty.

Z Paryża donoszą, iż Niemcy przenieśli 6 dywizji z frontu polskiego na front francuski, aby zahamować pochód armii francuskiej w głąb Niemiec.

Niektóre punkty linii Zygfryda zostały przez armię francuską opanowane.

Na czele legionów czeskich

stanąć ma generał czeski Józef Szeiderek. B. poseł Czechosłowacji w Paryżu wystosował apel do wszystkich emigrantów czeskich, aby zjednoczyli się do wspólnej walki z najeźdźcą.

Zgubioną książkę wojskową

książkę inwalidzką na nazwisko Majkowski
Bronisław UNIEWAŻNIA SIĘ.

60000 wojska niem. w Pradze

PARYŻ. „Paris Soir“ donosi: Niemcy zakwaterowali w Pradze, aby się zabezpieczyć przed ewentualną rewoltą. W mieście rozplakowano afisze z zawiadomieniem, że wszelkie sabotaże będą surowo karane.

120 pasażerów z „Atenii“ utonęło

LONDYN. Z pośród 1400 pasażerów na „Atenii“ zginęło 120 osób.

„Dar Pomorza“ w Sztokholmie

„Dar Pomorza“ znajduje się w Sztokholmie. Załoga odbywa normalne ćwiczenia.

Niemiecka łódź podwodna na mieliznie

KOPENHAGA. W Małym Belcie osiadła na mieliznie niemiecka łódź podwodna z 17 ludźmi. Władze duńskie załogę internowały.

Na granicy duńskiej Niemcy zakładają druty kolejaste. Widocznie nie wierzą mocno w neutralność Danii.

Za 60 milionów dolarów samolotów

Ameryka dostarczy w najbliższych dniach Anglii i Francji samolotów za 60 milionów dolarów.

Gilotyna za kradzież

W Paryżu zarządzono, że osobnicy, przytrzymani na gorącym uczynku kradzieży w czasie alarmu będą zgilotynowani.

Drugi nalot bombowców polskich na Berlin.

Samoloty polskie dokonały drugiego nalotu na Berlin.

Kary za krytykę reżimu.

BERLIN. Celem zwalczania krytyki reżimu narodowo-socjalistycznego wyznaczono tu nagrody w wysokości 5 mk. dla każdego, który wskaże osobę, dopuszczającą się krytyki.

Czwarty nalot bombowców angielskich na Niemcy

Angielskie samoloty dokonały nalotu na Niemcy północne, lecz nie zrzuciły one żadnych bomb, tylko 3 i pół miliona ulotek propagandowych.

Wszystkie niemieckie statki

znajdujące się w portach kolonii angielskich zostały zarekwirowane.

Legion czeski w Palestynie

W Palestynie utworzył się legion czeski.

Kabel Ameryka-Berlin przerwany

Przy wyspach Azorskich przerwany został kabel łączący Berlin z Stanami Zjednoczonymi.

Na naszym froncie

WARSZAWA. 9. 9. W dniu wczorajszym nieprzyjaciel nadal bombardował ze swych samolotów stolicę. Bomby spadły m. i. na Plac Teatralny, Nalewki i w pobliżu mostów, których nie trafiono. Lotnictwo nasze bombardowało z powodzeniem nieprzyjacielskie wojska pancerne. Walki w rejonie Łodzi trwają. Ataki nieprzyjaciela pod Tarnowem zostały odparte.

Irak zerwał z Rzeszą

Irak zerwał stosunki dyplomatyczne z Rzeszą. Poseł niemiecki opuścił Bagdad, a z Berlina wyjechał poseł Iraku.

Rząd niemiecki

zażądał od rządu słowackiego ukarania wszystkich, którzy dopuszczają się obrazy armii niemieckiej.

66 szoferów aresztowano

wczoraj pod Berlinem za zużywanie benzyny na prywatne przejażdżki.

Ambasador Henderson w Rotterdamie.

ROTTERDAM. B. ambasador angielski w Berlinie Henderson drogą przez Danię przybył statkiem holenderskim do Rotterdamu. W drodze pojawiły się obok statku niemieckie łodzie podwodne, grożąc mu storpedowaniem. Statek musiał spuścić do wody 2 bomby celem obronienia się przed łodziami.

76 bomb padło na Rumie

Jak się od naczynych świadków onegdajszego bombardowania Rumii przez samoloty niemieckie dowiadujemy zrzucano na Rumie ogółem 76 bomb burzących. Bomby te nie wyrzadziły prawie żadnych szkód.

Już 70 000 złotych wpłacono na rzecz Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Gdyni

Siedem dni minęło od momentu kiedy wróg bez wypowiedzenia wojny, uderzył na ziemię naszą. Dzielną armia polska bohatersko stawia opór najeźdźcy w znojmym trudzie wojennym, nie szczędząc krwi ni życia w obronie granic Rzeczypospolitej.

W domach jednak, pozostały rodziny opuszczone przez swych żywicieli, przez mężów, synów i braci, pozbawione zarobku, a niejednokrotnie własnego dachu nad głową, gdyż bezlitosna wojna wypędziła ich z własnych domostw na tulaćkę i poniewierkę.

O Rodzinach żołnierzy musi pamiętać całe społeczeństwo, musi dzielić się z nimi kęsem chleba i dachem nad głową. Dla rozłoczenia opieki nad tymi nieszczęśliwymi ofiarami wojny i nad rodzinami rezerwistów zawiązany został zaraz w pierwszym dniu mobilizacji Miejski Komitet Społeczny w Gdyni, który energicznie przystąpił do akcji zbiórkowej i już pierwsze dni dały piękny rezultat, bowiem na konto Komitetu w K. K. O. m. Gdyni wpłynęło do dnia 7 bm. około 70000 złotych w gotówce, a poza tym Komitety Dzielnicowe zebrały już wiele ofiar w naturze tak ze środków żywnościowych, jak i z garderoby.

Społeczeństwo gdyńskie dało znowu dowód swej wielkiej ofiarności i zrozumienia dla tak ważnych celów, jakim jest przyjsięcie z pomocą rodzinom rezerwistów. Na cel ten wpłacają instytucje finansowe, przemysłowe, firmy portowe i handlowe, pracownicy umysłowi i fizyczni, duchowieństwo i osoby prywatne.

Każda złotówka jest z wdzięcznością widziana i każda złotówka otrzeć może niejedną łzę. Szcześliwie zainicjowana przez Komendanta Bloku 65-go zbiórka wśród mieszkańców tego bloku, była dobrym przykładem dla innych bloków i t. np. blok 15 złożył 380 zł, blok 50-y 127 zł, blok 12-y 167 zł, blok 11-y 73 zł, 73 gr, blok 19-y 160 zł. Z poważniejszych wpłat wymienić musimy Bank Polski — 10.000 zł, Państw. Bank Rolny — 1000 zł, Łuszczarnia Ryżu — 1000 zł, personel Szpitala Wojskowego — 540 zł, Polskarcob — 500 zł, firma „Paged“ — 500 zł, por. Mieszkowski (Usco) — 500 zł, pracownicy Urzędu Telegraficznego — 427 zł, pracownicy K. K. O. m. Gdyni — 312 zł, pracownicy i mieszkańcy gmachu Państw. Banku Roln. — 252 zł, Bank Gosp. Kraj. — 386 zł 50 gr., Komun. Kasa Oszcz. — 500 zł i wiele innych.

Kwoty te uzupełnił Komisariat Rządu, wpłacając na rzecz Komitetu im. miasta 50.000 zł tak, iż jak już wspomnieliśmy łącznie jest dziś około 70.000 zł, a jest to początek zbiórki, gdyż na cel ten jak w latach poprzednich na rzecz pomocy zimowej opodatkować winien się każdy obywatel bodaj najdrobniejszą kwotą.

Podając powyższe do wiadomości ogółu, apelujemy gorąco o składanie również jaknajliczniejszych ofiar w naturze, bowiem wiele osób uciekło poprostu w jednej koszuli, zostawiając na pastwę grabieżcy cały swój dobytek, dorobek całego swego życia. Ofiary składać należy w Komitetach dzielnicowych.

Ekspedientka

potrzebna od zaraz do sklepu rzeźnickiego.

St. Nadolski, Starowiejska 29.

Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiety w Gdyni

otwiera szwalnię bielizny osobistej i szpitalnej dla wojska. Apelujemy do wszystkich kobiet a w szczególności do krawcowych, aby zgłaszały się do Org. PWK. ul. Zgoda 4 z maszynami do szycia i dziurkowania lub bez oraz z nożycami.

Praca będzie tygodniowo wynagradzana.

Komenda Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiety w Gdyni

Redaktor i wydawca Bolesław Kielbratowski.

Drukiem drukarni Dziennika Gdyńskiego.